

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI KULTURY, DZIEDZICTWA
NARODOWEGO I ŚRODKÓW PRZEKAZU
(NR 121)
z dnia 26 marca 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu (nr 121)

26 marca 2026 r.

Komisja Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Adamowicza (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- **pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w 370. rocznicę złożenia ślubów lwowskich przez króla Jana II Kazimierza (druk nr 2365);**
- **sprawy bieżące.**

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral** i **Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Michał Gajewski** i **Anna Jakubik** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu.

Stwierdzam kworum.

Informuję, że porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie projektu uchwały w 370. rocznicę złożenia ślubów lwowskich przez króla Jana II Kazimierza (druk nr 2365).

Uzasadnia pan poseł Tomasz Zieliński. Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, klub Prawo i Sprawiedliwość złożył poselski projekt uchwały w sprawie upamiętnienia 370. rocznicy złożenia ślubów lwowskich przez Jana II Kazimierza. Fakt niezwykle ważny, w historii dość powszechnie znany. Działo się to w okresie niezwykle trudnym, co odda też treść uchwały, więc nie będę przytaczał kontekstu historycznego. Rzeczpospolita była wtedy opanowana między innymi przez Rosję, był bunt Chmielnickiego, potop szwedzki i obrona Jasnej Góry. Powstanie przeciwko najeźdźcom, które się wtedy zaczynało, spowodowało zawierzenie Matce Bożej całej naszej ojczyzny i wybranie jej przez Jana II Kazimierza na królową Polski.

Tylko powiem, że mogą być tu kontrowersje, ponieważ w jednej z wersji twórcą ślubów był św. Andrzej Bobola, ale jest to obalone, dlatego nie ma tego w uchwale, podczas gdy 10 lat temu w uchwale Senatu to zawarto. Wyjaśnię, że napisałem, iż prawdopodobnie tą twórczynią jest królowa Maria Ludwika, bo autorstwo nie jest do końca wiadome, a jest to najbardziej prawdopodobne, chociaż jeszcze podawany jest prymas Polski.

Szanowni państwo, otrzymaliśmy projekt uchwały poprawiony przez Biuro Legislacyjne. Akceptuję te poprawki z wyjątkiem jednego fragmentu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Czyli pracujemy na wersji, którą państwo też mają, gdzie są wyczernione, wyboldowane poprawki i uwagi.

Muszę dopełnić formalności. Informuję, że w dniu 23 marca b.r. marszałek Sejmu skierował projekt uchwały z druku nr 2365 do pierwszego czytania do Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu.

Proszę państwa, musimy wyrazić zgodę na odbycie pierwszego czytania projektu w terminie krótszym niż siedem dni od dnia doręczenia druku posłom, o którym mowa w art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu. Czy jest sprzeciw w sprawie skrócenia procedowania? Nie widzę, nie słyszę.

Przechodzimy zatem do procedowania. Pan poseł Zieliński przedstawił uzasadnienie projektu, zatem otwieram dyskusję.

Bardzo proszę o wypowiedzi pań i panów posłów. Poseł Giżyński, proszę uprzejmie.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Dziękuję uprzejmie.

Szanowni państwo, bardzo dziękuję koledze, panu posłowi Zielińskiemu, za tę inicjatywę i pracę, którą włożył, żebyśmy nad tym debatowali i jednogłośnie to przyjęli. Jest to inicjatywa i szlachetna, i mądra, w związku z czym z dużą wnikliwością zabrałem się do przeczytania osobno wszystkich akapitów. Ale ponieważ jest to dyskusja ogólna, więc powiem na razie tylko o dwóch.

Panie pośle, ewidentnie brakuje cytatu ze ślubów. On powinien się tutaj znaleźć. W szczególnej dyskusji o akapicie nr 1 przedstawię taką propozycję. Wtedy też państwo ocenia, czy to jest konieczne, czy nie.

Druga dotycząca całości sprawa – która wydaje mi się dość kłopotliwa i zbędna, bo kontrowersyjna – to jest to, o czym pan wspomniał przed chwilą: domniemana rola Marii Ludwiki. Po pierwsze – powołanie się na kardynała Armanda Richelieu jest następnym kłopotem interpretacyjnym, ponieważ...

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Podnosi nas europejsko.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Tak, podnosi nas europejsko – odpowiada pan minister Gliński. Ale trzeba zwrócić uwagę, że kardynał Richelieu to jest symbol państwa absolutnego, któremu wszystko było podporządkowane. Wszystko traktował instrumentalnie ku chwale umiłowanej Francji. To tutaj bardzo nie przystaje.

Nie przystaje również sam fakt, że w duchu tego, co Francja robiła w XVII w. – i nie tylko – jeżeli chodzi o dyplomację... Problem polegał więc na tym – dobrze, że przyszedł pan poseł Babinetz, to mnie uzupełni – że Polska wygrywała wojny ze Szwedami w tym sensie, że ich przepędzała z Polski, ale różne Altmarki, Sztumskie Wsie itd. powodowały, że dyplomacja francuska stawiała po stronie Szwecji po to, żeby osłabić Polskę w kontekście swojej rywalizacji z cesarstwem.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Tak jest, zdradzali nas, jak wspomniał pan premier.

To są więc dwie uwagi dotyczące spraw zasadniczych. Proponuję, żeby ten akapit się w ogóle nie pojawił, żeby był wykreślony i taki wniosek formalny stawiam. Natomiast propozycję zgłoszę przy okazji omawiania akapitu nr 1, bo tutaj pasuje, jest piękna inwokacja: „złożył przed obrazem Matki Boskiej Łaskawej w katedrze Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny we Lwowie”. *Pleno titulo*, wszystko gra. Konieczny tu jest, moim zdaniem, niedługi cytat, który zaproponuję za chwilę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie, panie pośle.

Jeśli chodzi o poprawki, to jak przyjdzie czas rozpatrywania poszczególnych akapitów tekstu. Przypominam uprzejmie, że poprawki i uzupełnienia na piśmie razem z krótkim uzasadnieniem.

Teraz pan poseł Marek Biernacki, następnie pan poseł Krzysztof Piątkowski.

Poseł Marek Biernacki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Chciałem tylko zwrócić jedną uwagę, że to był potop szwedzki; że cała Polska została zajęta przez Szwedów nawet nie wskutek samej agresji, ale zdrady większości dużych elit polskich. Było Ujście, było Wilno. Tak naprawdę tylko jedno miasto – i Lwów, do którego Szwedzi nie doszli – nie poddało się Szwedom. Gdańsk był wierny Koronie Polskiej.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Zamość.

Posel Marek Biernacki (PSL-TD):

Tak, twierdza Zamość. Ale czy to się komuś podoba, czy nie – z dużych miast tylko jedno miasto było oblegane cały czas. Tam też ukryła się królowa Ludwika – Jan II Kazimierz oddał ją pod opiekę Gdańszczan, samemu uciekając na Śląsk. Warto pamiętać, że w Gdańsku została. My przez historię przemykamy, ale to musi do nas dotrzeć. Jedyne miasto, które się nie poddało, które było cały czas obleżone, to było właśnie miasto Gdańsk. To fakt historyczny. Polskie miasto, podkreślam. Wierne Koronie Polskiej. Mówię to też na przekór wszystkim, którzy mówią, że Gdańszczanie byli różni. Nieprawda. W największych trudach zawsze stali po stronie polskiej.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Tytułem erraty, panie pośle – Gdańsk był największym miastem ówczesnej Rzeczypospolitej. Pan poseł Piątkowski, potem pan poseł Samborski.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, w dyskusji ogólnej chciałbym zwrócić uwagę autorowi, być może poddać pod rozagę zmianę w trybie autopoprawki. Proponuję, żeby usunąć z tego tekstu drugie zdanie w akapicie nr 4 – w którym jest mowa, że „król Jan II Kazimierz obiecał, że postara się uwolnić chłopów od uciemiężenia i niesprawiedliwych ciężarów” – z tego powodu, że Jan II Kazimierz złożył takie śluby i ich nie dotrzymał.

Po wojnie nic realnie w tej sprawie się nie zmieniło. Szlachta, która w ślubach była oskarżana przez Jana II Kazimierza o nadużycia, nie była zainteresowana żadnymi zmianami. Los chłopów w żaden sposób się nie poprawił. Jan II Kazimierz okazał się zbyt słabym politycznie władcą, żeby móc te zmiany przeforsować. Jeżeli chcemy uczcić to wydarzenie uchwałą, to może zgrabniej byłoby nie poruszać kwestii, w której Jan II Kazimierz nie wykazał się jakąkolwiek wolą dotrzymania ślubów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Samborski. Zapraszam.

Posel Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Podzielam propozycję pana posła Giżyńskiego – i opowiadam się za nią – który mówi, że cytaty byłyby ilustracją, oddawałyby klimat, atmosferę i oczekiwania, więc byłyby na miejscu. Zwłaszcza że staropolszczyzna tego aktu jest dla nas interesująca. Natomiast nie rezygnowałbym z obietnicy uwolnienia chłopów. To, że był gotów uwolnić ich „od ciemiężenia i niesprawiedliwych ciężarów”, można traktować jako prawzór dla Wincentego Witosa, który w 1920 r. skutecznie odwoływał się do chłopów. Czyli jak trwoga, to do Boga i do polskich chłopów. Myślę, że taka paralela – w przenośni – może być zastosowana.

Jestem też za tym, żeby zrezygnować ze zdania: „Śluby lwowskie zainicjowała zapewne”. Jeśli miałyby pozostać, to wtedy bardziej adekwatnym od słowa „zapewne” byłoby słowo „prawdopodobnie”. „Zapewne” to już większy stopień pewności. Z kolei przy zdaniu: „W ich trzechsetlecie więziony przez komunistów”, dodałbym jeszcze zdanie o sprawczości tych ślubów, bo one zaowocowały w 1956 r., przed październikiem, wielkim entuzjazmem, przebudzeniem społecznym. Były jednym z jego źródeł. Przez swoją długowieczność pochwalam się, że wtedy, jako mały chłopiec, byłem na Jasnej Górze. Warto podkreślić to przełożenie na współczesne czasy.

Posel Dominika Chorośńska (PiS):

Ono jest: „W ich trzechsetlecie więziony przez komunistów kardynał Stefan Wyszyński napisał Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego”.

Posel Tadeusz Samborski (PSL-TD):

A, dobrze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Proszę państwa, nie rozmawiajcie między sobą. Zgłoszcie się do głosu. Przecież każdy może.

Posel Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo.
Pan poseł Babinetz.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Zostałem wywołany przez posła Szymona Giżyńskiego, ale muszę się z nim trochę nie zgodzić. O ile pomysł z cytatem uważam za bardzo dobry, byłby bardzo dobrym uzupełnieniem tej uchwały, to wątek francuski jak najbardziej ma sens. A to dlatego, że przecież Jan II Kazimierz i Maria Ludwika próbowali później, za życia Jana II Kazimierza, doprowadzić do wyboru kandydata francuskiego jako następcy króla. Było to zmierzanie w stronę absolutyzmu, nie ma więc za bardzo sprzeczności. To jest ten kierunek. A poza tym oni byli tak zdeterminowani w tym działaniu, że na przykład chcieli nieodwracalnie wyeliminować bohatera lat wojny przeciwko Szwecji, szczególnie przeciwko Moskalom, Jerzego Sebastiana Lubomirskiego, aż sprowokowali go do buntu i do krwawej bitwy pod Mławami. Tak że myślę, że sens w tym jest.

Co do zajmowania miast, to w kontekście szwedzkim padło Wilno, ale w uchwale słusznie jest ten wątek, że to przecież Moskwa opanowała całą Litwę – Wilno było przez Moskali wręcz spalone, zrabowane, ludność wymordowana, część zgwałcona i wywieziona. Moskale wcale nie postąpili więc wtedy łagodniej niż Szwedzi.

Mam tylko jedną uwagę. Wydaje mi się, że pod koniec, w przedostatnim akapicie, gdy chodzi o to, by „skonsolidować społeczeństwo w walce przeciw wspólnemu wrogowi”, mogło być: „przeciwko wspólnym wrogom”, żeby właśnie podkreślić to, że było dwóch głównych wrogów: Szwedzi i Moskale. A właściwie odwrotnie: Moskale i Szwedzi, bo Moskale zaatakowali rok wcześniej i dłużej okupowali większy obszar niż Szwedzi.

Poseł Marek Biernacki (PSL-TD):

I później Siedmiogród.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, byli jeszcze Kozacy, Brandenburczycy, później Siedmiogrodzianie. Ale tak czy owak, nawet gdyby liczyć tylko Moskali i Szwedów, to myślę, że mogłoby być: „wspólnym wrogom”. Natomiast co do reszty, to niczego bym w żadnym razie nie zmieniał. Myślę, że pan poseł Tomasz Zieliński bardzo dobrze to przygotował. A pomysł z cytatem jest ciekawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Czy ktoś jeszcze? Nie widzę. Proszę państwa, wobec tego... Czy pan poseł Zieliński na tym etapie chciałby jeszcze się ustosunkować? Nie. OK.

Panie i panowie, zamykam dyskusję.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu uchwały z druku nr 2365.

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia projektu. Proszę państwa, czy są uwagi co do samego tytułu? Nie ma.

Komisja rozpatrzyła i przyjęła tytuł.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Przepraszam bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Fundamentalne pytanie do Biura Legislacyjnego, bo konsultowałem to z językoznawcą i on powiedział odnośnie do ślubów lwowskich, że na pewno powinno być „ślubów” wielką literą, a „lwowskich” małą. Chciałbym teraz usłyszeć, dlaczego to jest małą literą. Jeżeli to jest poprawne, to nie będę negował, ale przekonywano mnie. Napisałem na początku wielkimi literami oba wyrazy, a to jednak miał być pierwszy.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak jest w tradycji.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Bardzo proszę. Dobrze, panie pośle. Proszę.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Jeżeli można...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Absolutnie popieram pana posła Zielińskiego. Cała nasza uchwała jest utkana z wielkiego szacunku dla tradycji i podległości temu, jak się kiedyś pisało. Pseudogramatyczne reguły językoznawców, którzy muszą w tym temacie co kwartał wymyślać coś nowego, nas nie obowiązują. Powinno być: „Śluby Lwowskie”. Oba wyrazy powinny być wielkimi literami.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Rozumiem. Dziękuję.

Poproszę Biuro Legislacyjne.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Zostawcie państwo.

Legislator Anna Jakubik:

Dziękuję bardzo.

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, ta poprawka wzięła się na skutek uwag językoznawców do projektu uchwały. To językoznawcy wskazali, aby „ślubów” zapisać małą literą. Zgodnie z tą propozycją Biuro Legislacyjne poddało taką propozycję, natomiast decyzja należy jednak do państwa. Wydaje się, że językoznawcy zaproponowali małą literę dlatego, aby było to zgodne z zasadami wprowadzonymi przez Radę Języka Polskiego, które obowiązują od 1 stycznia. Podejrzewamy, że to z tego tytułu taka propozycja padła, natomiast się nie upieramy. Jeżeli państwo posłowie podejmują decyzję, aby była to wielka litera, nie będziemy się w tym zakresie upierać.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Proponuję, żeby było w wersji pierwotnej, czyli „śluby” wielką i „lwowskich” małe.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Dlaczego?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie będziemy nawet... Poza sporem.

Legislator Anna Jakubik:

Dobrze. Czyli wracamy do przedłożenia.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pan poseł Samborski w tej kwestii?

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Nie, dziękuję, bo widzę, że jest tutaj propozycja.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK. Proszę państwa, rozumiem, że w drodze porozumienia piszemy zgodnie z pierwotnym projektem.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Zgłosz poprawkę, żeby lwowskie było małymi.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Przepraszam. Zgłaszam poprawkę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Do tytułu?

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Tak. „Ślubów lwowskich” wielkimi literami.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale już to ustaliliśmy, panie pośle.

Legislator Anna Jakubik:

Nie ma potrzeby poprawki. Wróćmy do przedłożenia.

Posel Dominika Chorosińska (PiS):

Nie. Pan ma inną poprawkę.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Poprawka, żeby oba wyrazy – „ślubów lwowskich” – były wielkimi literami.

Legislator Anna Jakubik:

A to przepraszam. Dobrze.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Do pana posła wnioskodawcy – panie pośle, musi się pan ustosunkować.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Językowo poprawniej byłoby „ślubów” wielką i „lwowskich” małą.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Jestem za tym, żeby jednak „śluby” były wielką i „lwowskie” małą.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Taki wniosek, jak był w przedłożeniu.

Legislator Anna Jakubik:

Czyli tak jak w przedłożeniu.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Panie i panowie, czy jest zgoda na wersję, którą przed chwilą zaproponował pan poseł wnioskodawca, pan poseł Zieliński? Czyli „śluby” piszemy wielką. Tak, panie pośle?

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

A „lwowskie” małą, tak?

Legislator Anna Jakubik:

Mhm.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK. Czy jest sprzeciw wobec tego tytułu?

Posel Urszula Augustyn (KO):

Jest.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle...

Dobrze, musimy głosować.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Będzie szybciej.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Karty, proszę państwa.

Legislator Michał Gajewski:

To nie jest sprzeciw, bo to jest w druku.

Legislator Anna Jakubik:

Tak, ale... No tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Anna Jakubik:

Ale szanowni państwo, jeżeli pan poseł Giżyński uważa, aby „lwowskie” były wielką literą, to musi być poprawka. W przedłożeniu mamy „ślubów” wielką, a „lwowskich” małą i możemy wrócić do niego bez żadnych poprawek. Natomiast jeżeli pan poseł Giżyński proponuje, aby „lwowskie” było wielką literą, musi być poprawka na piśmie z uzasadnieniem, nad którą będziemy głosować.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze, a możemy najpierw zagłosować, zaś pan poseł dośle poprawkę?

Sekretarz Komisji Joanna Góral:

Nie. Nie „dośle”. Napisze.

Legislator Anna Jakubik:

Napisze.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Jeśli mogę...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani przewodnicząca Lichocka.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Pan poseł Giżyński ma trochę racji, ponieważ „guglałam” pierwszy lepszy tekst na temat ślubów lwowskich i rzeczywiście zarówno słowo „śluby”, jak i słowo „lwowskie” są w tym artykule wielką literą. Artykuł jest z Misyjne.pl, czyli z kościelnej strony dotyczącej historii tych wydarzeń. Ponieważ mamy zamieszanie zrobione przez Radę Języka Polskiego – jak wiadomo, jest to rada kompletowana przez ludzi związanych z „Gazetą Wyborczą”, „Polityką” i zdominowanymi przez postkomunistyczną lewicę z instytucjami naukowymi – to proponuję się tym nie kierować. Natomiast w tradycji na pewno zawsze „śluby” było wielką literą. Nie upierałabym się. W tytule uchwały – uchwała jest uroczysta – możemy moim zdaniem zarówno „lwowskie”, jak i „śluby” napisać wielkimi literami. Nic złego z tego powodu się nie stanie.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

To jest wierność polskiej tradycji.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Panie i panowie, musimy głosować. Padł wniosek i tyle. Czy wszyscy mają karty do głosowania? Bo głosujemy przy pomocy kart. Dobrze, głosujemy. Pytanie brzmi: kto jest za poprawką pana posła Giżyńskiego, aby „śluby” było napisane wielką literą i „lwowskiej” również wielką? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników.

Dobrze. Głosowało 24 posłów. Za – 9, przeciw – 13, wstrzymało się – 2.

Tym samym poprawka nie uzyskała akceptacji. Pozostajemy przy pisowni „ślubów” wielką, „lwowskich” małą.

Legislator Anna Jakubik:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła projekt...

Legislator Anna Jakubik:

Tytuł.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Przepraszam bardzo – tytuł uchwały.

Przechodzimy do akapitu nr 1. Czy są uwagi do akapitu nr 1? Nie, nie ma.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 1.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Przepraszam...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

A proszę uprzejmie.

Legislator Anna Jakubik:

„Ślubów” poprawimy w całym tekście.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

To już konsekwentnie.

Legislator Anna Jakubik:

Tak.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Chodzi o akapit nr 1, prawda?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

To są jeszcze moje dwie poprawki. Chciałbym, żeby to nie zaczynało się od: „W dniu 1 kwietnia” tylko: „1 kwietnia”. Taki jest językowy wymóg, tak się robi. Żaden językoznawca nie ośmieli się tego zakwestionować. „1 kwietnia” – po prostu.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Tak.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

To prosimy bardzo.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Czy tu jest potrzebna poprawka?

Legislator Anna Jakubik:

Nie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tu nie jest potrzebna poprawka, panie pośle.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

To jest oczywiste.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie, nie ma.

Legislator Anna Jakubik:

Upoważnienie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Komisja upoważniła tym samym Biuro Legislacyjne do naniesienia tej zmiany. Nie poprawki, tylko zmiany.

Legislator Anna Jakubik:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

A druga rzecz, o której pan chciał powiedzieć?

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Druga rzecz ma charakter zasadniczy, o czym uprzedzałem w pierwszym swoim wystąpieniu. Chodzi o dodanie słów, które będą stanowić argument, że mamy do czynienia z nadzwyczajnym, wielkim wydarzeniem w historii Polski, i to w dwóch aspektach. Przekażę państwu zaraz tę propozycję i nie będę jej komentował, bo jest oczywista. W aspekcie zasadniczym – religijnym, ale i państwowym – jest wyimek: „Ciebie dziś za patronkę”. To jest dodanie dosłownie po końcu tego

akapitu, w bardzo dobrej – już chwaliłem za to pana posła Zielińskiego – inwokacji. Po słowie „Lwów” jest dwukropek i cytat: „Ciebie dziś za patronkę moją i za królową państw moich obieram”.

Cudysłów zamknięty, w ukośnikach trzy kropki i cytat z tego, co jest do tej pory najważniejszym motywem: cytowanym, wspominanym, różnie interpretowanym, bo okazał się nieskuteczny w działaniu, gdyż nie udało się tego przeforsować. Ale to był zapis intencji, zapis woli, połączony z poddaniem ojczyzny i osobiście króla Matce Bożej, która wyklucza w religijnym odniesieniu... Jeżeli ma się opiekować królestwem i królem, to wszystkimi stanami w takim samym stopniu. To nie był akt religijny, w tym sensie ma pierwszeństwo intencjonalne przed wszystkimi innymi.

Tutaj skromny cytat: „Skoro zaś z wielką serca mojego żalością wyraźnie widzę, że za jęki i ucisk kmieci spadły w tym siedmioletnim na Królestwo moje z rąk Syna Twojego, sprawiedliwego sędziego, plagi: powietrza, wojny i innych nieszczęść, przyrzekam ponadto i ślubuję, że po nastaniu pokoju wraz ze wszystkimi stanami wszelkich będę używał środków, aby lud Królestwa mego od niesprawiedliwych ciężarów i ucisków wyzwolić”.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Super.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Bardzo proszę o zaakceptowanie tej propozycji. Nie da się jej skrócić.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Uchwała będzie dłuższa o następny akapit.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

To jest istota.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Mam się odnieść?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Poproszę o zajęcie stanowiska przez pana posła Zielińskiego.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Zgoda, żeby był cytat ze ślubów lwowskich, jest powszechna, więc...

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Najkrótszy, jaki może być.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Akceptuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Czy ktoś jeszcze w tej kwestii? Czy pan poseł Giżyński ma to na piśmie?

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Będę miał.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Czy jest sprzeciw wobec poprawki proponowanej przez pana posła Giżyńskiego?

Nie ma. OK, to w tym momencie prosimy o przygotowanie. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła, przyjęła akapit nr 1, uzupełniony o poprawkę od pana posła Giżyńskiego, który za chwilę dostarczy to do sekretariatu.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Pan pisze, bo to ważne.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak.

Proszę państwa, przechodzimy zatem do akapitu nr 2.

Pan poseł Zieliński.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Tak, jeśli można – tutaj są poprawki, ale z jedną bym się nie zgodził. Mianowicie w moim ostatnim zdaniu było: „Większość wojsk koronnych i litewskich, liczne grupy szlachty wraz z magnatami porzuciły Jana II Kazimierza i oddały się pod protekcję króla szwedzkiego”. Biuro Legislacyjne zmieniło zakończenie na „do dyspozycji królowi szwedzkiemu”. Uważam, że jednak oddały się pod protekcję. Słowo „dyspozycja” jest bardzo lekkie. Proponuję więc, żeby wrócić do pierwotnego tekstu.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Za chwilę pani przewodnicząca Lichocka.

Najpierw Biuro Legislacyjne chciałoby wyjaśnić. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Anna Jakubik:

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, to również było na skutek uwagi językoznawców. Jednak jeżeli pan poseł uważa, żeby wrócić do przedłożenia, to wrócimy do tego fragmentu i jego formy z druku.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Jak wtedy by brzmiał?

Legislator Anna Jakubik:

„I oddały się pod protekcję króla szwedzkiego”.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Powinno być: „poddaly się królowi szwedzkiemu”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Nie do końca się poddały, bo to można zrozumieć, że całe wojska się poddały.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

To nie jest tożsame.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

A tak naprawdę złożyły królowi szwedzkiemu ślubowanie. Poddanie się pod protekcję bardziej oddaje charakter tego czynu.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Pytanie do Biura Legislacyjnego – rozumiem, że możemy upoważnić państwa do powrotu do wcześniejszej wersji.

Legislator Anna Jakubik:

Tak, jak najbardziej w ramach upoważnienia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Pani przewodnicząca Lichocka.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Mam uwagę do tego samego zdania: „Większość wojsk koronnych i litewskich, liczne grupy szlachty wraz z magnatami porzuciły Jana II”. Odnośnie do tych „licznych grup szlachty wraz z magnatami”, to zapominamy na przykład o mieszczanach. Wiele miast oddało się pod protekcję króla szwedzkiego uchwałami rajców miejskich. Nie widzę powodu, żeby obarczać za zdradę wyłącznie szlachtę. To niestety była znaczna część ówczesnego polskiego społeczeństwa. W związku z tym proponuję zmienić na: „Większość wojsk koronnych i litewskich, duża część polskiego społeczeństwa porzuciła Jana II Kazimierza i oddała się pod protekcję króla szwedzkiego”. Nie pamiętam, jak to powinno się kończyć. W każdym razie na pewno nie chciałabym, żebyśmy powielali komunistyczną propagandę atakującą tradycję polskiej szlachty.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Wszędzie tych komunistów widzicie.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Niestety. Wbrew pozorom wszystko to pamiętam.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Tam jest jakiś kłopot stylistyczny.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Moment.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Tak, jest kłopot stylistyczny. Ma pani rację.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze, zostawmy na razie stylistykę. Co do idei, to poprosiłbym pana posła Zielińskiego o komentarz do pomysłu pani przewodniczącej Lichockiej.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Tak, akceptuję. Ale nie uprawiam żadnej komunistycznej propagandy.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Nie, natomiast tak wtedy mówiono.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Chodziło więc o to, że szlachta i magnaci byli dominujący, jeżeli chodzi o to oddanie się. Ale możemy to zrobić.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Jest akceptacja posła wnioskodawcy.
Pani poseł.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

„Znaczna część społeczeństwa”, tak?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani poseł.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Przepraszam, chciałam jeszcze...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak, bardzo proszę.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Tomku – czy „znaczna część społeczeństwa”, czy „duża część społeczeństwa”, czy w ogóle słowo „społeczeństwo”.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Albo po prostu wymieniać.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Albo dodajmy: „liczne grupy mieszczan, szlachty”. Można zrobić to tak.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

„Znaczna część społeczeństwa”.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Asiu, a może tak: „liczne grupy mieszczan, szlachty wraz z magnatami”.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

A bogaci chłopci, wójtowie? Administracja chłopska tak samo. Starostowie tak samo.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Ale co oni mieli wtedy do powiedzenia?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Słuchajcie, może nie...

Posel Joanna Lichocka (PiS):

„Społeczeństwo” jest wygodniejszym słowem.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jest pojemniejszym, tak. Nie wymieniamy, bo na litość boską...

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Zgadza się, żeby była jakaś forma...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Opisówka.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Chcemy zamienić „społeczeństwa”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy może pani zaproponować wersję opisową?

Posel Joanna Lichocka (PiS):

„Większość wojsk koronnych i litewskich, a także znaczna część ówczesnego społeczeństwa”. Teraz nie pamiętam, jaka jest końcówka w wersji pierwotnej.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

„Porzuciło Jana II Kazimierza i oddało się pod protekcję króla szwedzkiego”.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

O właśnie. Dobrze. „Porzuciło”.

Posel Tadeusz Samborski (PSL-TD):

„Nie dochowały wierności”. „Porzuciło” jest bardzo...

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Mamy ustaloną drugą część zdania, więc może już nie kombinujemy.

Dobrze. Mogę przeczytać w całości: „Większość wojsk koronnych i litewskich, a także znaczna część ówczesnego społeczeństwa porzuciły Jana II Kazimierza i oddały się pod protekcję króla szwedzkiego”. Teraz: czy „porzuciło”, czy „porzuciły”? Przeczytam jeszcze raz: „Większość wojsk koronnych i litewskich, a także znaczna część ówczesnego społeczeństwa porzuciło Jana II Kazimierza i oddało się pod protekcję króla szwedzkiego”.

Legislator Anna Jakubik:

„Porzuciły”.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

„Porzuciły” lepiej. Dobrze.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Biuro sugeruje „porzuciły”.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Czyli: „porzuciły” i „oddały się”. To jeszcze raz przeczytam dla porządku: „Większość wojsk koronnych i litewskich, a także znaczna część ówczesnego społeczeństwa porzuciły Jana II Kazimierza i oddały się pod protekcję króla szwedzkiego”.

Legislator Anna Jakubik:

Dobrze.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Proszę państwa, czy ktoś wyraża sprzeciw wobec tejże poprawki? Nie.

Stwierdzam tym samym, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 2 wraz z poprawką autorstwa pani poseł Lichockiej.

Przechodzimy zatem do akapitu nr 3. Uwagi do akapitu nr 3.

Posel Giżyński.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Końcówka akapitu nr 3: „w Tyszowicach zawiązano”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

W Tyszowcach.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

W Tyszowcach, przepraszam. Zdjąłem okulary. A więc: „w Tyszowcach zawiązano konfederację. W całym kraju rozpoczęła się wojna partyzancka, w której wzięły udział wszystkie grupy społeczne”. Zmieniłbym to ostatnie sformułowanie na język adekwatny do epoki i do naszej wrażliwości: „wszystkie stany polskiego narodu”.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pan poseł Zieliński kiwa głową i mówi dobrze.
Czy jest na piśmie, czy może być delegacja?

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Delegacja.

Legislator Anna Jakubik:

Nie, na piśmie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Na piśmie. Poprosimy na piśmie.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Boże, najprostsza rzecz.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy ktoś...

Posel Urszula Augustyn (KO):

Panie pośle, to trzeba było przygotować tekst. Jest pan pod nim podpisany.

Posel Piotr Gliński (PiS):

O, pani poseł. Co by trzeba było zrobić...

Posel Urszula Augustyn (KO):

Ale zgłosiliście państwo źródłowy tekst i teraz...

Posel Dominika Chorościńska (PiS):

Wszystko będzie.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Czasami to w toku dyskusji...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze, czy jest sprzeciw wobec tejże poprawki? Nie słyszę, nie widzę.
Stwierdzam, że Komisja przyjęła rozpatrzone akapity nr 3 wraz z poprawką posła Giżyńskiego.
Proszę państwa, przechodzimy do akapitu nr 4.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

To jeszcze ja.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jeszcze pan poseł Piątkowski, to może pan to dopisze. Pan poseł Piątkowski.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Zgodziliśmy się na to, żeby przywołać cytaty ze ślubów. W tym cytacie pojawiają się słowa, o których wspominałem, czyli to, że Jan II Kazimierz uroczyście ślubuje, że dołoży wszelkich starań, żeby ulżyć losowi chłopów, więc wątek dotyczący tej obietnicy, której Jan II Kazimierz jednak nie dotrzymał z powodów słabości politycznych – nie chcę obciążać go odpowiedzialnością za to, że nie chciał tego zrobić i wiedział, że tego nie dokona. Może warto byłoby nie powtarzać już tego po raz kolejny, mieć litość dla Jana II Kazimierza i nie przywoływać drugi raz tej samej obietnicy, której nie dotrzymał? Miało to znaczenie propagandowe, śluby były absolutnie ważne i odegrały potem ogromną rolę historyczną.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Dla państwa to w ogóle nie problem.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Ale chyba...

Posel Piotr Gliński (PiS):

Chodzi o...

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Proszę sobie nie żartować. Albo prowadźmy poważną rozmowę.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Nie żartuję, mówię bardzo poważnie.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Chciałbym, żeby ta uchwała...

Posel Piotr Gliński (PiS):

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Przygotowana przez pana posła Zielińskiego była jak najlepsza.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle Gliński, może pan zabrać głos.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Jeśli pan poseł Gliński pozwolił sobie żartować z tej sugestii, to już jest jednak jego odpowiedzialność. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję.

Pan poseł Zieliński.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Tak, nie zgodziłem się historycznie z panem posłem Piątkowskim. To była obietnica, nie udała się. Ale rzeczywiście, kiedy już cytujemy na początku Jana II Kazimierza dosłownie o tym, to też proponuję, żeby to zdanie zostało już usunięte z tego akapitu, bo to jest normalne powtórzenie. Jest ono wyjaśnione na początku.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Słusznie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy ktoś jeszcze w sprawie akapitu nr 4? Poseł Giżyński.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Początek akapitu...

Posel Urszula Augustyn (KO):

Uzgodnijmy to.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze, panie pośle. Moment. Może uzgodnijmy kwestię... Czy to musi być na piśmie?

Legislator Anna Jakubik:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle Piątkowski.

Czy jest sprzeciw wobec poprawki zaproponowanej przez posła Piątkowskiego?

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Które dokładnie zdanie wylatuje?

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Drugie zdanie.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Chodzi o wycięcie zdania: „Jednocześnie król Jan II Kazimierz obiecał, że postara się uwolnić chłopów od uciemiężenia i niesprawiedliwych ciężarów”. O skreślenie tego zdania chodzi. Czy tak, panie pośle?

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Czy potrzebne jest kolejne zdanie? Bo jeżeli chcemy skrócić, to czy kolejne czynności są niezbędne? Czy możemy również wyrzucić trzecie i czwarte zdanie?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale to uzgodnijcie między sobą, bo to jest wasz projekt.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Ale to jest ważne? Bo to jest poważne skrócenie zdania.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Mamy propozycję, żeby wyrzucić zdanie, które jest powtórzeniem.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK, ale teraz pani poseł Lichocka proponuje...

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Nie proponuję. Pytam.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

A, pyta pani.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Stawiam pytanie i wobec pana posła Piątkowskiego, i pana posła Zielińskiego.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy chodzi pani o zdanie: „Śluby lwowskie Jan II Kazimierz złożył w obecności nuncjusza papieskiego”?

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Jest niepotrzebne.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze, zdaniem posła Piątkowskiego jest niepotrzebne, ale proszę posła o jego reakcję.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Oddaje charakter epoki, to, jakie to było wydarzenie. Dlaczego mamy z tego zrezygnować?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czyli pan chciałby, żeby pozostało?

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Tak. Jest tylko kwestia ostatniego zdania, bo pan poseł Giżyński na początku zgłaszał, żeby zrezygnować z francuskiego śladu.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Na razie zostawmy w spokoju Francję.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Jestem za tym, żeby tego, co idzie dalej, nie zmieniać.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Czy pani poseł Lichocka zgłasza formalnie poprawkę zmierzającą do wykreślenia zdania trzeciego i czwartego?

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Panie przewodniczący, nie chcę robić propozycji wbrew wnioskodawcy.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK, czyli to była pani uwaga co do tekstu.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Natomiast uważam, że należy skrócić ten akapit do końca. Nie chcę tego robić, jeżeli pan poseł wnioskodawca ma inne zdanie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Słyszała pani.

Dobrze, to pozostajemy przy poprawce pana posła Piątkowskiego, która została zaakceptowana. A teraz pan poseł Giżyński.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Sam początek akapitu nr 4: „Odpowiadając na próbę zajęcia klasztoru jasnogórskiego”. Proponuję dwie poprawki. „Odpowiadając na próbę” – tu jest pierwsza zmiana. Nie „zajęcia”, tylko zdobycia. Szwedzi chcieli zająć klasztor jasnogórski poprzez poddanie. Ojciec Kordecki, przeor, i bitna załoga do tego nie dopuścili. Przecież to była również twierdza polska. Dlatego powinno być: „Odpowiadając na próbę zdobycia klasztoru na Jasnej Górze”, bo oni zdobywali klasztor.

Co ty mi podpowiadasz? Dlaczego cały czas komentujesz?

Proszę też – i to będzie już koniec moich poprawek w tym akapicie – „klasztoru jasnogórskiego” wielkimi literami.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Nie, „klasztor jasnogórski” nie jest już wielkimi literami. Jasna Góra jest wielkimi.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy to już jest wszystko?

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Dobrze, myślałem, że znowu zwyczajowo, bo ja inaczej nie piszę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

To: „klasztoru na Jasnej Górze”. Może być?

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Mamy tak wyżej.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

To jeszcze raz.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobra. Panie pośle Zieliński, poproszę o komentarz.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Tak, może być: „zdobycia”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy jest to potrzebne pisemnie, czy delegacja?

Legislator Anna Jakubik:

Tak. Pisemnie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pisemnie. Panie pośle Giżyński, poprosimy na piśmie w kwestii zdobycia.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Już się robi.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

A ta druga kwestia?

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Z tego, co wiem, „klasztoru jasnogórskiego” piszemy małymi literami.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Jeżeli w poprzednim akapicie mamy Jasną Górę...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jasna Góra jest nazwą własną.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Czy pan poseł Giżyński podtrzymuje kwestię pisowni klasztoru jasnogórskiego?

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Zostawiam to sumieniu pana posła.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

A to bardzo dobre wyjście, panie posle.

Posel Piątkowski.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Byłem u spowiedzi.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Jak rozumiem, przed chwilą dostarczyłem poprawkę w treści, że proponuję wykreślenie drugiego zdania w akapicie nr 3.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Akapicie nr 4.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Ale napisałem, że w akapicie nr 4. Rozumiem, że to zostanie przyjęte, bo pan poseł się zgodził.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Jednak w odrębnej poprawce chciałbym zaproponować wykreślenie też pozostałych zdań w tym akapicie. Czyli proponuję wykreślić pozostałe zdania po zdaniu: „Jednocześnie król Jan II Kazimierz obiecał, że postara się uwolnić chłopów od uciemiężenia i niesprawiedliwych ciężarów”.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Ewentualnie można zostawić: „Śluby lwowskie Jan II Kazimierz złożył w obecności nuncjusza papieskiego i przedstawicieli wszystkich stanów”. To jest informacja.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Można, panie przewodniczący? Faktem historycznym jest, że potem te śluby powtórzył Andrzej Trzebicki w imieniu wszystkich. To jest potwierdzenie tego, co złożył Jan II Kazimierz. Nie ma co tego ukrywać. Kwestią osobną jest propozycja z Ludwiką Marią.

Posel Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Ale tu jest „przedstawicieli wszystkich stanów”, więc...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Słuchajcie, bo już naprawdę nie wiem, nad którą wersją pracujemy.

Dobrze, mam pytanie...

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Dobrze, to w takim razie ja już się...

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Dobrze, idźmy na kompromis. Zostawmy: „Śluby lwowskie Jan II Kazimierz złożył w obecności nuncjusza papieskiego i przedstawicieli wszystkich stanów”, po czym zamknijmy ten akapit.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tu jest kropka?

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Kropka i koniec.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Potem by wyleciało...

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Do końca akapitu.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Do końca akapitu cały tekst by wyleciał, tak?

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Poproszę o komentarz i recenzję posła Babinetza.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Rzeczywiście komentarz, bo w nawiązaniu do wypowiedzi posła Tomasza Zielińskiego sprzed chwili i tej początkowej Szymona Giżyńskiego. Przedtem broniłem tej kwestii francuskiej i się z tego nie wycofuję, ale faktem jest, że tych inspiracji było więcej. Przypomniałem sobie, że była taka postać jak Albrycht Stanisław Radziwiłł, kanclerz wielki litewski i pisarz – Radziwiłł zapomniany, ale pewnie wybitniejszy od paru innych, bardziej znanych Radziwiłłów. W tle jest jeszcze późniejszy święty, Andrzej Bobola. Albrycht Stanisław pod jego wpływem w 1635 r. napisał „Dyskurs nabożny z kilku słów wzięty o wysławieniu Najświętszej Panny Bogarodzicy Maryi” i tam zawarł ideę ogłoszenia Matki Bożej królową Polski. Była więc inspiracja polska. Może więc faktycznie pomyśl, żeby nie opisywać tych inspiracji, jest dobry.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję za komentarz i opinię.

Pan poseł Zieliński chciałby podsumować?

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Tak, jeszcze tylko technicznie – gdyby pan poseł Piątkowski mógł w swojej poprawce zostawić jedno zdanie dalej, to resztę można byłoby usunąć.

Legislator Anna Jakubik:

Czyli czwarte i piąte.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Dobrze. Oczywiście. Moją troską było tylko skrócenie tej uchwały. Nie kwestionuję tych faktów, więc jeśli państwo sobie tak życzą...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze, panie pośle...

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

To zdanie: „Śluby lwowskie Jan II Kazimierz złożył w obecności nuncjusza papieskiego i przedstawicieli wszystkich stanów”...

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

To to by zostało. Dobrze.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Napiszę w poprawce, że wnioskuję o skreślenie...

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Następnych.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Od następnego zdania. Czyli od zdania: „Następnie podobne śluby”.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Tak jest.

Legislator Michał Gajewski:

Skreślić zdanie czwarte i piąte.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Czwarte i piąte. Dobrze. Tak napiszę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze, panie i panowie...

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Czy zdanie: „Jednocześnie król Jan II Kazimierz obiecał” zostaje?

Legislator Anna Jakubik:

To już wcześniej załatwiliśmy.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Obiecanki załatwiliśmy. Dobrze.

Proszę państwa, Komisja w tej sytuacji rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 4 wraz z poprawkami.

Przechodzimy w tym momencie do akapitu nr 5. Proszę uprzejmie. Kto był pierwszy?

Mówią, że pan poseł Babinetz. Dobrze. Pan poseł Babinetz.

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję.

Mam drobną poprawkę, żeby w czwartym wersie akapitu nr 5 wyrazy „wspólnemu wrogowi” zastąpić wyrazami „wspólnym wrogiom”.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Czy poprawka jest potrzebna na piśmie?

Legislator Anna Jakubik:

Już mamy.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

A, nawet już macie. Dobra, widzę.

Pytanie brzmi: czy jest sprzeciw wobec poprawki pana posła Babinetza?

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Mam uzupełnienie.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Chciałam się tylko zapytać, czy poprawiamy...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale naród...

Dobra, to po kolei. Tak, bardzo proszę.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Akceptuję to, co powiedział pan poseł Babinetz. Mam to na piśmie, pani Dominika widzi.

Posel Dominika Chorosińska (PiS):

Tak.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Ale moja poprawka jest. Brzmi tak: „także skonsolidować naród – a nie „społeczeństwo” – w walce przeciwko wspólnym wrogom”. Jeżeli może to być wspólna poprawka Babinetza i moja, to bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale, panie pośle, jest jeden drobny problem. Ówczesna Rzeczpospolita nie była jednolita narodowo. To jest problem.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

To nie jest problem. Przepraszam.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Naród domyślnie ma konotację: naród polski.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie, tak jak naród amerykański.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Niektórzy z państwa będą się zaraz ze mną wadzić, natomiast to była rzeczpospolita szlachecka i żadnemu stanowi to nie uwłaczało.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Słuchajcie, ale...

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Był naród szlachecki. Naród polski, naród szlachecki. Jak naród, to polski. Nikomu to nie szkodzi.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Czy pani poseł Lichocka chciałaby w tej kwestii coś jeszcze powiedzieć?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Wycofuję się z zamieniania słowa „społeczeństwo” na „naród” ze względu na otwarcie za chwilę wielkiej dyskusji o narodach zamieszkujących I RP, ale też z powodów stylistycznych, ponieważ mamy w tym zdaniu nabudowanie tożsamości narodowej i upowszechnianie kultu maryjnego. Tak że byłoby to powtórzenie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK. Pan poseł Zieliński.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Tak, uważam, że „społeczeństwo” w tym wypadku może zostać.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Bardzo dobrze.

Proszę państwa, mamy zatem w tym momencie jedną poprawkę, wobec której nie było sprzeciwu.

Stwierdzam w tej sytuacji, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 5 wraz z poprawką.

Przechodzimy do akapitu ostatniego, czyli jest to akapit nr 6. A nie...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak, mam poprawkę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Akapit nr 6. Proszę, pani poseł Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Zamiast „pragnie upamiętnić” dałabym: „upamiętnia”.

Poseł Elżbieta Gapińska (KO):

Tak.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Potrzebujecie państwo na piśmie?

Legislator Anna Jakubik:

Nie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Proszę Komisji, delegacja. Rozumiem, że wszyscy zgadzamy się, żeby Biuro Legislacyjne dokonało zamiany sformułowania.

Proszę państwa, panie pośle Giżyński, pytanie natury zasadniczej. Czy jest sprzeciw Komisji wobec przyjęcia w całości projektu uchwały wraz z naniesionymi poprawkami? Nie ma.

Komisja przyjęła projekt uchwały przez aklamację.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Proszę uprzejmie o zgłaszanie kandydatur.

Poseł Sławomir Skwarek (PiS):

Oczywiście pan poseł Tomasz Zieliński.

Poseł Dominika Chorościńska (PiS):

Chciałam zgłosić...

Poseł Sławomir Skwarek (PiS):

Właśnie, o tak – wspólnie i w porozumieniu z panią poseł Dominiką Chorościńską.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Kodeksowo. Rozumiem, że państwo zgłaszacie pana posła Zielińskiego?

Poseł Sławomir Skwarek (PiS):

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle, czy pan przyjmuje?

Poseł Jacek Świat (PiS):

Zakład.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Przyjmuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle, czy są inne kandydatury? Nie, nie ma.

Stwierdzam, że sprawozdawcą komisyjnym został pan poseł Zieliński.

Zgłaszał się jeszcze do mnie pan poseł Samborski, który chciałby zabrać głos.

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

W sprawach różnych, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

W innej sprawie.

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, pragnę...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie i panowie, proszę o chwilę uwagi.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Przepraszam.

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Pragnę zgłosić postulat – i chcę żeby to był postulat naszej Komisji – pod adresem MKiDN, żeby złożyło ono na forum Komisji informację o rozdziale środków finansowych na renowację, rewaloryzację zabytków. Wejdę tu w narrację, którą wczoraj zaprezentowała pani poseł Matysiak, żeby pani minister Cienkowska udzieliła nam konkretnej odpowiedzi: kto dzielił pieniądze? Czy pani minister Cienkowska, czy pani minister Żelazowska, czy pan minister Wróbel, czy ktokolwiek inny? Dowiaduję się, że rozdziałem pieniędzy interesowali się wszyscy: marszałkowie, ministrowie, ponoć nawet sam premier.

Mam czasem wrażenie, że w materii podziału środków następuje chaos decyzyjno-kompetencyjny. Moim zdaniem wiele decyzji dotyczących zabytków ma charakter kuriozalny. Jeśli tak nie jest, to powinna to wyjaśnić właśnie pani minister albo ktoś z ministerstwa. Bo przecież jeśli są takie sytuacje, że polska twierdza dostaje ogromną sumę pieniędzy, a mauzoleum Piastów

dostaje zero, to mam wątpliwości, czy to jest właściwy rozdział. Jeśli jest zabytek, który dostaje 3 mln zł, a pieniędzy nie może uzyskać zabytek, który prosi o 45 tys. zł... To są nieracjonalne decyzje, które powodują duże rozgoryczenie.

Poza tym, ponieważ pani minister przytrzymała prawie do końca marca pulę dodatkową, rezerwową, to wiele grup restaurujących zabytki odeszło, bo nie wiedzieli, jaka będzie przyszłość, czy będą mieli środki na kontynuację itd. Widzę pewne nieprawidłowości, niedoskonałości, pewien niedowład, rodzaj niepokoju.

Posel Sławomir Skwarek (PiS):

Erozja władzy.

Posel Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Prosiłbym więc, żebyśmy za postulat Komisji uznali to, by pani minister Cienkowska zdała nam jednak dokładną relację z tego, jaki był podział tych środków, na co poszły, kto decydował o ostatecznym rozrachunku. Wiadomo, że na Dolny Śląsk powinno pójść najwięcej, ale czy na Warmię i Mazury też powinno być tego tak bardzo dużo? Tego nie wiem.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ja też nie wiem.

Posel Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Nie wiemy, kto stał za jakimiś decyzjami. Kontynuuję wątek, który wczoraj podniósł również pan premier Gliński. Proponuję, żebyśmy zgłosili bardzo wyraźny postulat Komisji, żeby pani minister Cienkowska – lub wysoki przedstawiciel ministerstwa – pojawiała się czasem na posiedzeniach Komisji, bo cóż to za resort kultury i dziedzictwa narodowego, który nie interesuje się, czym się zajmuje Komisja Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu. Ten argument, który podnoszą ci, którzy próbują bronić tej sytuacji w ten sposób, że minister Gliński też nie był na posiedzeniach Komisji – mnie to nie interesuje. Reprezentuję koalicję wyborczą.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Bywałem.

Posel Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Bywał. Możliwe. W każdym razie mnie interesuje to, że jestem przedstawicielem koalicji rządzącej i uważam, że mój minister kultury i dziedzictwa narodowego powinien częściej uczestniczyć w posiedzeniach Komisji. Chociażby po to, żeby na bieżąco reagować na pewne sytuacje wątpliwe – bo są takie w odniesieniu do tego resortu. Przecież nawet sprawa odznaczeń „Zasłużony dla Kultury Polskiej” – nie mamy forum wymiany zdań na ten temat. Urzędnicy bardzo pokrętnie tłumaczą odmowy, które składają – że zespół artystyczny nie może dostać w tym roku odznaczenia, bo mieli jubileusz rok temu, a rok temu ten sam urzędnik mówił, że to niezbyt wystarczająca argumentacja. Czyli w tym roku argumentacja już jest dobra, ale zespół ma 21 lat, a nie 20. To jakieś łamańce. Był wniosek o odznaczenie „Zasłużony dla Kultury Polskiej”...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Moment.

Panie i panowie, posłuchajmy pana posła Samborskiego.

Posel Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Był wniosek o odznaczenie „Zasłużony dla Kultury Polskiej” dla odchodzącego na emeryturę biskupa Leona Dubrawskiego, ordynariusza diecezji kamienieckiej, który przez tyle lat inspirował, stymulował działalność kulturalną w duchu polskim. Powstawały zespoły polskie, nauczanie języka polskiego itd. Resort odmawia odznaczenia takiemu człowiekowi – nie wiem, pod jakim pretekstem.

Sytuacji wątpliwych, dla mnie niejasnych, jest więcej. Pani minister Cienkowska wycofała się ze współprowadzenia Muzeum Literatury, czyli jest ono teraz prowadzone przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, a nie jest muzeum regionalnym, tylko muzeum o charakterze ogólnopolskim, bo tam są zasoby, które dotyczą kultury całego narodu i państwa. Nie można tego ograniczać tylko do jednego regionu.

Poza tym, gdyby pani minister Cienkowska czasem tutaj była, to wyjaśnilibyśmy również pewne różnice w ocenie i w narracji historycznej. Jeżeli pani minister ogłasza, że jest ogromny przełom w sprawie ekshumacji na Ukrainie, to się z taką tezą nie zgadzam. Ale nie mogę tego

powiedzieć, bo nie ma pani minister. Próbowalem jej to kiedyś wyjaśnić, bo nie ma przełomu – jedno pozwolenie nie jest przełomem. Wiem, że ministerstwo będzie tym wiodącym organem państwowym, który będzie się tym zajmował. Tylko trzeba mieć świadomość, że na samym Wołyniu było spacyfikowanych i zamordowanych 1570 wiosek i jedno czy dwa pozwolenia nie są przełomem.

Pytań jest więc wiele i dlatego ponawiam postulat, żebyśmy jednak zażądali, żeby resort na posiedzeniach Komisji był zawsze reprezentowany przez wysokiego przedstawiciela, bo to ułatwi nam wyjaśnianie takich spraw. Być może nie mam racji w niektórych kwestiach, ale tak odczuwam, więc mam prawo oczekiwać, że przedstawiciel ministerstwa będzie te sprawy nam wyjaśniał. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Panie pośle, chciałbym się przy okazji odnieść do jednej kwestii, którą pan poruszył, a mianowicie ekshumacji. Ten temat jak najbardziej jest w planie pracy przyjętym przez Komisję. Zastanawiałem się nad tym, czy na tym posiedzeniu Sejmu tego nie przeprowadzić, bo miałyby to być posiedzenie łączone: naszej Komisji razem z Komisją Spraw Zagranicznych. Jednakże z uwagi na wyjazdy przewodniczącego Kowala za granicę – między innymi: Stany Zjednoczone, Ukraina – nie było to możliwe do zrealizowania. Dlatego też rozmawiałem wczoraj z sekretariatem Komisji Spraw Zagranicznych, żeby na przyszłym, najbliższym, pierwszym kwietniowym posiedzeniu Sejmu znaleźli termin, abyśmy mogli zwołać posiedzenie połączonych Komisji. To à propos ekshumacji, chciałem to panu przy okazji wyjaśnić.

Posel Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Jasne.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jeżeli chodzi o postulat globalny, ten pierwszy, to jak najbardziej tak. Dzisiaj napiszę do pani minister Cienkowskiej oficjalne pismo w tej sprawie z wyraźną sugestią, prośbą o przyjęcie na posiedzenie Komisji i wyjaśnienie kwestii rozdziału środków przeznaczonych na ochronę zabytków oraz innych kwestii, które pan poruszył. Mówię też o perspektywie pierwszego kwietniowego posiedzenia Sejmu, które jest czterodniowe, czyli mamy co najmniej trzy dni na posiedzenia Komisji.

Posel Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Zgłaszał się jeszcze pan poseł... Nie, nie Mieszkowski. Wiem...

Posel Piotr Gliški (PiS):

Ten drugi.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pan się zgłaszał? Przepraszam. Dokładnie. Pan poseł Gliški, potem pan poseł Mieszkowski.

Posel Piotr Gliški (PiS):

Dziękuję.

Po pierwsze – chciałem poprzeć wniosek poprzednika. Choć, panie pośle, umówmy się, że te skandaliczne i niejasne działania ministerstwa trwają od samego początku państwa rządów, więc ta reakcja powinna być wcześniej. Pan Sienkiewicz, o ile pamiętam, nigdy nie pojawił się na posiedzeniu naszej Komisji. Pani Cienkowska także. Wbrew kłamstwom ja na posiedzeniach bywałem – zwłaszcza wtedy, kiedy były konkretne sprawy polityczne, dotyczące ministra. Natomiast wiceministrowie bywali zawsze – i proszę nie opowiadać, że nie – przy czym byli na ogół merytorycznie przygotowani do odpowiedzi na pytania, w przeciwieństwie do wielu wiceministrów, którzy tu przychodzą. Mieliśmy wczoraj przykład: przyszli przedstawiciele ministerstwa w sprawie ustaw i nie potrafili przedstawić żadnego konkretnego ich projektu, tylko znowu było opowiadanie o tym, co zamierzają zrobić w sytuacji, kiedy już były na ten temat posiedzenia Komisji i obiecywano różne działania, które faktycznie nie nastąpiły. To à propos tych spraw.

Myszę tylko, jak określimy temat posiedzenia tej Komisji, bo moim zdaniem on powinien być dość szeroki, dotyczyć nie tylko zabytków. W tych zabytkach jest wiele problemów, bo wiemy także, że budżety konserwatorów wojewódzkich – zwłaszcza w Polsce południowo-wschodniej – zostały

zmniejszone, a one są symboliczne. Mamy ogólny kryzys budżetowy, bankructwo państwa polskiego, budżetowy kryzys w kulturze, a wydajecie państwo 400 mln zł na obrzydliwą, zupełnie ohydłą propagandę w likwidacji.

Mamy więc sytuację, która faktycznie jest bardzo poważna, i pani Cienkowska przynajmniej powinna ją wytłumaczyć. Dochodzą informacje. Pan poseł wskazywał różne przykłady – do mnie dochodzą na przykład przykłady na to, że instytucje, które mają w nazwie katolickie, na przykład stowarzyszenie czy centrum kultury, pani Cienkowska z miejsca wyrzuca czy dyskwalifikuje – i to w obecności osób trzecich, nawet w korespondencji medialnej, nie ukrywając tego. Pomijam to, że to jest niezgodne z regulaminem konkursów. Wiemy nawet, pamiętam – jakby to powiedzieć i nikogo nie obrażać – że przez ograniczone zdolności poznawcze pani Cienkowska chwaliła się tym, że w jej mieście instytucja nagle dostała 500 tys. zł. Dostała, bo tak przez przypadek zdecydowała komisja konkursowa.

Wiemy o skandalach wynikających z napięć w ramach koalicji. Pan poseł mówił o jednym: o tym, że ministerstwo wycofało się ze współprowadzenia bardzo ważnej instytucji i to wyłącznie – użyję kolokwializmu – po złości; żeby zrobić na złość marszałkowi, z którym są w konflikcie w związku ze zniszczeniem innej instytucji, której akurat marszałek broni, czyli Muzeum Getta Warszawskiego, gdzie konkurs był ustawiony i marszałek z waszej koalicji protestował i wystąpił z komisji konkursowej, bo tak ustawialiście ten konkurs. Jak wiadomo, media zajmują się w Polsce propagandą, więc te mainstreamowe tego nie podniosą, ale powinniśmy o tym mówić.

Mało tego – w prokuraturze jest wiele spraw dotyczących naszych decyzji. One wszystkie są na ogół umarzane, bo tam nie było żadnych tak zwanych... Nie będę już używał słów, których państwo używacie od początku. Może więc od razu zgłosimy to do prokuratury, bo podejrzenia są bardzo jednoznaczne. Jeżeli minister decyduje – i to na zasadzie konfliktu z innymi politykami – o tym, że ktoś dostaje środki publiczne albo nie dostaje środków publicznych, to jest już moment, kiedy może trzeba zgłosić coś do urzędu prokuratorskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję.

Pan poseł Mieszkowski.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Dziękuję bardzo.

Chciałbym się odnieść do tego, co powiedział pan poseł Samborski, a co w jakimś momencie kontynuował pan poseł Gliński. Jak się domyślam, dotyczy to Muzeum Literatury w Warszawie. Otóż chciałbym powiedzieć, że decyzja ministrowi Cienkowskiemu w sprawie wycofania się ze współfinansowania Muzeum Literatury jest konsekwencją niezgody środowisk, między innymi literackich.

Proszę, Piotrze, bo mi przeszkadza to, że rozmawiasz na boku. Mam jednak potrzebę, żeby przewodniczący mnie wysłuchał. Jest to bardzo ważna sprawa.

Otóż został rozstrzygnięty konkurs na szefową Muzeum Literatury w Warszawie. Została nią pani radna Beata Michalec. Zarząd Mazowsza powołał ją na to stanowisko. Natomiast środowiska literackie – bardzo szeroko rozumiane, włącznie z Hanną Krall, Olgą Tokarczuk, Marcinem Świetlickim itd. – nie zgadzają się z tą decyzją, ponieważ ich zdaniem ten konkurs został przeprowadzony wadliwie. Warto się tym zająć. Sprawa jest niezwykle poważna, dlatego że Muzeum Literatury jest także dysponentem bardzo istotnych dla polskiej kultury rękopisów literackich, autografów, więc trzeba o tym pamiętać. Problem rzeczywiście jest poważny.

Pani Cienkowska, MKiDN wycofali się na znak protestu przeciwko takiej formie przeprowadzenia konkursu. Nie jestem adwokatem pani ministrowi, nie zamierzam nim być, panie pośle Gliński, natomiast pani minister Cienkowska była naszą gością.

Głos z sali:

Gościnią...

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Tak, gościnią – tak również po polsku się mówi.

O ile dobrze pamiętam, rozmawialiśmy o finansowaniu różnych instytucji kultury, między innymi Krajowym Planie Odbudowy, sekretariat ma to na pewno zapisane gdzieś w swoich notatkach. Ministra tutaj była, więc proszę nie opowiadać takich rzeczy, że nie była na naszych posiedzeniach. Proszę się dowiedzieć, czy była, bo może pana wtedy nie było.

Posel Dominika Chorośńska (PiS):

O Jezus. Ale może powinna być częściej.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Słuchajcie – była raz. Pan poseł Gliński w poprzedniej kadencji był trzy razy. Nie rozpoczynamy tejże dyskusji. Rozmawiamy o tym, żeby poprosić, zaprosić, wezwać panią minister Cienkowską. Nie wkraczajmy w wątki poboczne.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Po prostu zaplanujmy to na przyszłe posiedzenie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Mogę?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak, proszę.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Dobrze, że pan Krzysztof bardziej szczegółowo podniósł sprawę dotyczącą konkursu na dyrektora Muzeum Literatury. Otóż, o ile wiem, odbywały się dwa konkursy. W pierwszym nie wygrała pani Michalec. Wygrała pani Agnieszka Celeda, menedżerka kultury, która pracowała i w kancelarii prezydenta Komorowskiego, i w Muzeum Historii Polski, apolityczna fachowiec oraz menadżer. Ale wtedy właśnie nominowana – czy też wysunięta – została pani Michalec, a nie ta osoba, która wygrała konkurs.

A dlaczego pan Krzysztof tego nie dopowiedział? Nie wiem, jaka jest opinia pani Tokarczuk. Jeżeli nie jest członkiem komisji, to nie powinna zabierać głosu na ten temat, bo to anarchizuje polskie życie kulturalne i publiczne. Natomiast pani Michalec jest żoną burmistrza Wawra z Platformy Obywatelskiej. Także jest radną czy członkiem PO. Ludzie, z czym mamy do czynienia? Te nepotyzmy, które robicie, bo macie osłonę medialną, i skandale, to jest błoto. Ale tak wyszło, że pokłóciliście się między sobą i mamy problem z tym, że kilka instytucji zostało zniszczonych przez takie podejście.

Jeszcze raz mówię: w Muzeum Getta Warszawskiego był skandal z ustawionym konkursem. Notabene wygrała córka byłego senatora PO. Została dyrektorem muzeum, które stworzył ktoś, kogo wyrzucono. Pan marszałek, faktycznie z PSL, wstawił się za tą osobą, Albertem Stanekowskim, który stworzył to muzeum, a został wyrzucony, bo nie pasował, trzeba było osoby spokrewnionej z wysoko postawioną postacią PO. Jesteście nie tylko pedofilią obywatelską, ale i nepotyzmem.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale już niech pan nie przegina, panie pośle.

Panie, panowie, na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję.